

Redakcja: tel. 138-28, 102-23, Admini-
stracja: tel. 132-65, ul. Świrki (daw-
nej Karłowicza) Nr. 2
Redaktor naczelny: Stanisław Przybyszewski
WARSZAWA
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miesięczna z odbie-
raniem numerów w administracji. Echa.
2 egz. 12 gr. Określenie: miesiąc 40 gr.
Cz. stała i zmienne, 1 egz. 10 gr. Zamów-
nie wstępne, 1 egz. 10 gr. Pocztowe
wzrosty ul. 2, 10 i 20 gr. (nie wliczone).
Prenumerata kwartalna i półroczna 40 gr.
Artykuły wydawane bez ograniczeń in-
teresów w zakresie 10 egzemplarzy.
Redakcja nie odpowiada za treści i ad-
resy podane, z wyjątkiem tych, które
zostały podane wprost przez redakcję.

ECHO

CENY OGŁOSZENI:
Przed tekstem 1,4-1,5 mm strona 50 gr.
za w. mm. 2 lin. str.: 5 lin.: w tekście
50 gr., nekrologi 40 gr., wyw. 15 gr.
strona 10 lin. drobne 12 gr.: za wy-
raz, dla pozostających pracy 10 gr.,
najmniejsze ogłoszenie 1,20 gr., dla
bezrobot. 1 st. Ogłoszenia dwukolorowe
+ 50 proc. drożej, ogłoszenia zagrań-
ne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc.
droższe.
Za 1 w. mm. w 1 linii 1 mm. 70 mm.
(strona 5 lin. w. mm.) w wydaniu pewnym
cena ogłoszenia 1,1-1,2 mm. Na terminie dłuższym
i trybie ogłoszenia administracja
nie odpowiada. P. K. O. Nr. 608.306
Opłata pocztowa złamana gością.

Rok XIV Nr. 232

Łódź poniedziałek 22 sierpnia 1938 r.

W razie nalotu kobiety i dzieci londyńskie ZOSTANĄ WYWIEZIONE NA WIEŚ.

Anglia przygotowana na odparcie najazdu.

LONDYN, 22.8. — „Sunday Express“ ogłasza plan ochrony i kontroli ludności cywilnej na wypadek ataku lotniczego na Londyn. Według tego planu, wszystkie dzielnice miasta posiadać będą własne szta-
by ochrony przeciwlotniczej, zależne od
głównego sztabu, urzędującego w dzielni-
cy Whitehall. Zadaniem tych lokalnych
sztabów będzie podział ludności na grupy
oraz trzymanie w pogotowiu środków trans-
portowych celem wywiezienia ludności
cywilnej z zagrożonych obszarów. Ze wzglę-
du na wagę jak najszybszej ewakuacji już
od chwili ewentualnego zagrożenia nalotem
nieprzyjacielskim, wszystkie środki lo-
kumacji przejdą automatycznie pod kontro-
lę departamentu obrony przeciwlotniczej
ministerstwa wojny. Do przewożenia ludo-
ności użyte będą koleje mające średnio-
ciężowe i podmiejskie oraz w razie potrzeby
— samochody. W tym też celu w każdej
dzielnicy sporządzone będą spisy właścicieli
li samochodów oraz szoferów. W pogoto-
wiu będą również specjalne drużyny robo-
tnicze, mające na celu natychmiastową na-
prawę uszkodzonych dróg.

Jako zagrożone tereny uznano więk-
szość dzielnic wschodnich, północno-wscho-
dnych i południowo-wschodnich Londynu
oraz cały obszar portów i doków. Przede-
wszystkim zostaną z nich ewakuowane ko-
biety i dzieci. Cała ludność cywilna, ewa-
kuowana z miasta,
skierowana zostanie na wieś.

OLBRZYMI POŻAR W STAMBULE. spłonął gmach francuskiej Izby Handlowej.

STAMBUL, 22.8. — Wczoraj wieczó-
rem spłonął doszczętnie wielki 4-piętrowy
budynek, należący do „Union Francaise“,
a znajdujący się w samym centrum dziel-
nicy Pera. W gmachu tym mieściła się
francuska Izba Handlowa, a mieszkania
zajmowali niemal wyłącznie członkowie
kolonii francuskiej w Stambule.
Pastwą płomieni paśćo wielce kosztow-
ne urządzenie wewnętrzne gmachu, a m.
in. dzieła sztuki, ofiarowane przez rząd

Dolar 5.28

Bank Polski notował dziś rano dolary
po 5,28, funty szterlingi 25,83, franki
szwajcarskie 121,25, franki francuskie
14,45 i liry włoskie po 22,60.

Przed polskim lotem do stratosfery.



Wykończona gon... polskiego balonu stratosferycznego „Gwiazda Polski“ w otwo-
rze jeden z członków załogi.

i dzieciom. Mężczyźni w większości zosta-
ną ulokowani pod namiotami. W tych okrę-
gach wiejskich, do których skierowani zo-
staną uciekinierzy z miasta, zostanie zor-
ganizowana specjalna obsługa lekarsko-
chirurgiczna i urządzone specjalne składy
zapasów żywności.

Ewakuowane zostaną również szpita-
le, położone w zagrożonych rejonach mia-
sta. Organizacja wysiłki ludności cywil-
nej z Londynu na wieś spoczywać będzie
w rękach t. zw. ochotniczych marszałków,
w ochotniczej zaś akcji pomocy przy trans-
porcie uciekinierów brać będą m. in. u-
dział skauci oraz członkowie Armii Zba-
wienia. Nie cała jednak ludność zostanie
wywieziona z Londynu. Ewakuowane zo-

Sukcesy powstańców w Estremadurze UDANA OFENSYWA KOŁO TOLEDO.

BARCELONA, 22.8. — Komunikat mi-
nisterstwa obrony donosi, że w obszarze
rzeki Ebro natarcia nieprzyjaciela na nasze
stanowiska pod Villa alba de los Arcos zo-
stały odparte. W Estremadurze usiłowania
nieprzyjaciela przekroczenia rzeki Uso
zostały uniemożliwione. Po długotrwałych
atakach nieprzyjaciela zdołał obsadzić wzgó-
rze Paladilla.

SALAMANKA, 22.8. — Komunikat
sztabu wojsk gen. Franco donosi, iż na
frontie Walencji, na odcinku wzgórze Sa-
lada, natarcie nieprzyjaciela na Pena Ju-
liana i Loma del Triangulo zostały odpar-

staną tylko dzielnice miasta, uznane za
najbardziej zagrożone nalotem nieprzyja-
cielskich samolotów. Ale i w tych dziel-
nicach będą musieli pozostać ci, których
obecność i praca będzie niezbędna. Dla
ich obrony przed bombami i gazami zo-
staną wybudowane specjalne schrony.

Również i w innych dzielnicach, nie
uznanych za niebezpieczne, będą zbudowa-
ne schrony oraz szerokie rowy w park-
ach i na miejscach otwartych.

Podobne plany obrony przeciwlotni-
czej ludności cywilnej sporządzone zosta-
ły również i dla szeregu innych miast an-
gelskich, objętych zasięgiem ewentualne-
go nalu eskadr nieprzyjacielskich.

AUTOSTRADA Warszawa — C. O. P.

WARSZAWA, 22.8. — Zdecydowana
została budowa trzytorowej autostrady
Warszawa — C.O.P. przez Sandomierz i
most na Wiśle.

Autostrada będzie miała 20 m szeroko-
ści.
Roboty mają być rozpoczęte wczesną
wiosną.

Katolicy austriaccy nie zerwą z Rzymem Oszczercze plotki o kardynale Innitzerze.

FRYBURG Swajc., 22.8. (KAP) —
W ostatnich czasach pewien odłam prasy
polującej na sensację, m. in. niektóre dzien-
niki angielskie, a nawet jedna z agencji
prasowych, ogłosiły wiadomość, jakoby ar-
cybiskup Wiednia, kardynał Innitzer, był
inicjatorem ruchu, którego celem miało
być odsunięcie katolików niemieckich od
Rzymu i stworzenie niezależnego od Sto-

licy Apostolskiej „narodowego kościoła nie-
mieckiego“. Samo posądzenie wysokiego
dostojnika kościelnego o podobne tenden-
cje jest czymś niesłychanie potwornym, a
krzywda, którą się mu w ten sposób wy-
rządza, godzi nie tylko w niego samego
ale i we wszystkich wiernych katolików
w Niemczech, zwłaszcza w znanych ze
swego przywiązania do Kościoła katoli-
ków austriackich.

W związku z tym szwajcarska katoli-
cka agencja prasowa KIPA otrzymuje list,
który brzmi:

„Kto zna Austrię, katolicyzm niemiecki,
kardynała Innitza, kto wie o wszyst-
kich wiadomościach, które w ostatnich
tygodniach przywoływały osoby odwiedzają-
ce kardynała wiedeńskiego, komu wszec-
cie nie obce jest koło przyjaciół kardyna-
ła, ten może wyrazić tylko zdumienie, iż
możliwym było, aby tego rodzaju alarmu-
jące informacje angielskie bez komentarzy
znalazły się w czołowych pismach konty-
nentu. Można o zachowaniu się Innitza
w ciągu ubiegłych miesięcy myśleć, co się
podoba, pewnym pozostaje, że kardynał
wiedeński całkowicie zdaje sobie sprawę,
iż jakiś kościół narodowy nigdy nie bę-
dzie katolickim. Kardynał Innitzer jest po-
nad wszelką wątpliwość człowiekiem od-
danym przez swą wierność Rzymowi, któ-
ry dla niego, jako biskupa katolickiego,
jest świętym, i raczej stałby się męczenni-
kiem, niż powierzony mu lud poprowadził
do błądu. Kardynał Innitzer

cierpi pod ciężarem odpowiedzialności
za każdy swój krok w tych tak doniosłych
czasach, tym bardziej, że szczerze szuka
prawdziwego pokoju między Kościołem i
ruchem. Ci, co odwiedzali kardynała, za-
pewniają, że ten książe Kościoła w ostat-
nich miesiącach o całe lata się postarzał.
Niech się nikt jednak nie oddaje nadziei,
że tego przez cierpienia i troski miażdżo-
nego, pożałowania godnego człowieka, ujr-
zy kiedykolwiek odplądym od Rzymu!“

900-LECIE ZGONU ŚW. STEFANA



Uroczyste posiedzenie parlamentu węgierskiego w dawnej stolicy Szekesfehervar,
ku uczczeniu 900-lecia zgonu pierwszego króla Węgier św. Stefana. Na podium sie-
dzi: Regent Horthy.

Powitanie Regenta Horthy'ego przez kanclerza Hitlera w Kilonii

KILONIA, 22.8. — Dziś o godz. 9.08
przybył na dworzec główny w Kilonii spe-
cjalny pociąg, wiozący Regenta Węgier,
admirała Horthy'ego i jego otoczenie. Na
dworzec oczekiwali goście: kanclerz Hitler ze
wszystkimi ministrami Rzeszy. Kanclerz Hi-
tler serdecznie powitał regenta Horthy'ego,
a małżonce jego wręczył bukiet konwali.
Po wzajemnej prezentacji Regent wraz z

kanclerzem przeszedł przed frontem usta-
wionej na peronie kompanii honorowej ma-
rynarki wojennej. Przed dworcem zgroma-
dziły się nieprzeliczone tłumy, które go-
ściom węgierskim zgotowały owację. Dwor-
zec był bogato udekorowany. Wśród rado-
snych okrzyków zebranych regent Węgier
odjechał z kanclerzem do portu na jacht
„Nixe“.

50 żydów dziennie dostaje się nielegalnie do Szwajcarii.

ZURYCH, 22.8. — Ponieważ siły po-
licyjne, skonsygnowane na b. granicy
szwajcarsko - austriackiej w celu po-
wstrzymania napływu nielegalnych uchodź-
ców pochodzenia żydowskiego, których
ilość przekraczała ostatnio 50 osób dzien-

nie, okazały się niewystarczające, zosta-
ły one wzmocnione przez oddziały woj-
skowej straży granicznej.
Ustanowiono specjalny obóz dla tych
uchodźców, w którym znalazło schronie-
nie 1500 osób.

Fatalny stan pogody odbił się na raidzie lotniczym

BYDGOSZCZ, 22.8. — W pierwszym
etapie krajowych zawodów lotniczych z 41
maszyn, 14 musiało przymusowo lądować,
z powodu fatalnych warunków atmosferycz-
nych.

Po wystartowaniu w niedzielę z War-
szawy zawodnicy przebyli trasę do Pozna-
nia. Pomiędzy Poznaniem i Toruniem od-
bywała się próba lotu na odcinek, w cza-
sie której zawodnicy w oznaczonym punk-
cie bez kołowania mieli zrzucić meldunki.

Z Torunia maszyny udały się do Gdyni.
W okolicy Kartuz nagle pogorszyły się
warunki atmosferyczne, zmuszając szereg
zawodników do przymusowego lądowania.
Lądowanie odbyło się bez poważniejszych
następstw, przeważnie uszkodzone zostały
podwozia lub śmigła. Załogi wyszły bez
szwanku.

Niektóre maszyny po naprawieniu
uszkodzeń i poprawieniu się pogody wró-
ciły do Gdyni.

Cięższe maszyny, które wystartowały
z Gdyni i napotkały na trasie niekorzystne
warunki atmosferyczne, zdołały przybyć do
Bydgoszczy.

O godz. 15.30 do Bydgoszczy przybyło
już 19 maszyn cięższych. Ostatnie lądowały
już o zmroku.

Dotychczas w Bydgoszczy nie zdołano
obliczyć punktów z pierwszego etapu.
Ilość otrzymanych punktów karnych jest
nie duża. Zawodnicy wykazali doskonałe
przygotowanie i wytrzymałość w locie.

Po zamknięciu lotniska w Bydgoszczy
znalazło się na nim 27 maszyn. Brak 14
maszyn.

NA FRONCIE KOŁO CZANGKUFENG.



Oryginalne zdjęcie japońskich okopów koło Czangkufeng, tuż po zawarciu rozejmu
sowiecko - japońskiego.

